



Spotkanie przywódców państw G7: zacieśnienie współpracy zdrowotnej

Damian Wnukowski

Podczas wirtualnego spotkania w dniu 19 lutego przywódcy państw G7 podjęli istotne zobowiązania dotyczące zwalczania pandemii COVID-19, m.in. wsparcia szczepień w państwach rozwijających się. Chcą także współdziałać w odbudowie gospodarki światowej i ochronie klimatu. Zapowiadany przez Joe Bidena powrót USA do aktywnej dyplomacji multilateralnej i bliskiej kooperacji państw demokratycznych wzmacnia format G7.

W jakich okolicznościach odbyło się spotkanie?

Była to pierwsza wideokonferencja przywódców państw G7 (Wielkiej Brytanii, USA, Kanady, Francji, Niemiec, Włoch i Japonii) oraz UE od kwietnia ub.r. Została zorganizowana przez Wielką Brytanię, która sprawuje w tym roku przewodnictwo w Grupie. Miała miejsce prawie rok po ogłoszeniu przez WHO pandemii COVID-19 (w marcu 2020 r.), w okresie wciąż wysokich wskaźników zakażeń w państwach G7, pojawiających się nowych mutacji koronawirusa, utrzymujących się problemów społeczno-gospodarczych oraz trudności w realizacji programów szczepień. Było to pierwsze spotkanie wielostronne, w którym udział wzięli prezydent USA [Joe Biden](#) oraz premier Włoch [Mario Draghi](#). Po raz pierwszy w spotkaniu G7 uczestniczył też premier Japonii Yoshihide Suga (na stanowisku od września ub.r.).

Co zostało ustalone w kwestii walki z pandemią COVID-19?

Państwa G7 podjęły kilka ważnych decyzji. Ogłosiły przeznaczenie 4 mld dol. na wsparcie akcji szczepionkowej w państwach rozwijających się, w tym programu COVAX (ich łączna kontrybucja wzrosła do 7,5 mld dol.). Wskazały też na wiodącą rolę WHO w zwalczaniu pandemii, co było skutkiem [decyzji prezydenta Bidena o powrocie USA do tej organizacji](#). G7 ma wspierać WHO głównie w produkcji i dystrybucji szczepionek przeciwko COVID-19. Członkowie grupy zapowiedzieli m.in. współpracę z firmami farmaceutycznymi w celu zwiększenia ich możliwości

produkcyjnych, jednak udzielanie przez nie licencji na szczepionki uznali za dobrowolne. Przywódcy chcą też współpracować z innymi partnerami, w tym G20, w przeciwdziałaniu przyszłym pandemiom, m.in. dzięki stworzeniu globalnego traktatu zdrowotnego.

Co uzgodniono w sferze gospodarki i klimatu?

Członkowie G7 ustalili głównie kontynuację już podjętych działań. Zapowiedzieli dalsze wspieranie gospodarek i ochronę miejsc pracy w okresie pandemii. Opowiedzieli się za zrównoważoną odbudową gospodarczą i wsparciem dla państw najsłabiej rozwiniętych, w tym za utrzymaniem zawieszenia spłaty ich zadłużenia. Państwa G7 mają też dążyć do osiągnięcia do połowy br. porozumienia na forum OECD w sprawie międzynarodowych podatków. Chcą ponadto współpracować w dziedzinie gospodarki cyfrowej i przy reformie [WTO](#), jednak nie wskazały konkretnych planów. Nie odniosły się też do ograniczania protekcjonizmu w handlu. Podkreśliły jednak kluczowe znaczenie ochrony klimatu dla swoich działań i potwierdziły m.in. wdrażanie porozumienia klimatycznego z Paryża (w dniu spotkania USA oficjalnie powróciły do tej umowy) oraz wsparcie dla szczytu klimatycznego COP26 w Glasgow zaplanowanego na listopad br.

Jakie inne tematy zostały poruszone na spotkaniu?

Członkowie G7 wyrazili gotowość do współpracy z ChRL w sferze gospodarczej, jednak zapowiedzieli konsultacje

KOMENTARZ PISM

w sprawie działań nierynkowych, co odnosiło się do chińskich praktyk. Prawdopodobnie z powodu zróżnicowanego podejścia do Chin wśród członków grupy w komunikacie końcowym ze spotkania nie znalazła się krytyka ChRL dotycząca łamania praw człowieka w Sinciangu czy w Hongkongu. Prezydencja brytyjska poinformowała natomiast, że przywódcy potępili [wojskowy zamach stanu w Mjanmie](#) oraz [uwięzienie Aleksieja Nawalnego przez władze Rosji](#). Odwołanie do tych wydarzeń nie znalazło się jednak w komunikacie końcowym, co również może wskazywać na rozbieżności wewnątrz G7. Członkowie grupy wyrazili też wsparcie dla Japonii organizującej w br. igrzyska olimpijskie i paraolimpijskie w Tokio.

Czy G7 przekształci się w D10?

Powrót USA do aktywnej współpracy wielostronnej oznacza wzmocnienie G7 jako forum koordynacji działań z częścią ich sojuszników [po napięciach z czasu prezydentury Donalda Trumpa](#). Wskazywanie przez Bidena na potrzebę zacieśnienia współpracy państw demokratycznych wpisuje się ponadto w postulat Wielkiej Brytanii rozszerzenia G7 o trzy demokracje – Indie, Koreę Płd. oraz Australię – i stworzenia formatu „Democratic 10” (D10). Przywódcy tych państw zostali zaproszeni jako goście na czerwcowy szczyt G7 w Carbis Bay w Kornwalii. Rozszerzenie G7 może zwiększyć jej znaczenie, np. wobec G20, oraz zbliżyć ją do kluczowego dla światowej polityki i gospodarki regionu [Indo-Pacyfiku](#). Powstanie stałego formatu D10 będzie jednak utrudnione, m.in. ze względu na spory [Japonia – Korea Płd.](#) czy możliwą obawę, że byłby on postrzegany jako inicjatywa skierowana przeciwko Chinom.